

Romantycy Lekkich Obyczajów, Lodziarka

Drogo lodziarko z dworca PKS
To nie czas na lody
Pod twoim domem sterczę jak pies, niezadowolony
Bo w moim sercu styczniowy chłód
Palę z ziemi papierosy
Bo dla ciebie utonę w betonie
Wyjdź, proszę, zrób loda cię proszę

Spójrz lodziarko, jak zimno mi
Nie wziąłem swego palta
Oddech twój, zmroził noc
Choć jebniem na nartach
Zaraz przyjeżdża PKS mój
Podciągam swe dresy
No, bo po bilet muszę biec
Jak bystry pies Lessie

Bo dla ciebie utonę w betonie
Wyjdź proszę, zrób loda, cię proszę

Drogo lodziarko, jest mi źle
No, bo do lata daleko
Wypiłem mleko, wino i krew
Proszę zrób loda mi,
Aha, aha, aha /5x

Przyjdź no dziś na PKS
To najlepsze z wszystkich miejsc
Tu poczujesz piękną woń
Obeszcanych wokół drzew
/2x